

SEO/04/02/2023

Warszawa, dnia 6 lutego 2023 r.

Sz. P. Mateusz Morawiecki

Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

Działając w imieniu Stowarzyszenia Energii Odnawialnej, organizacji zrzeszającej inwestorów oraz wytwórców z sektora odnawialnych źródeł energii, poniżej przekazujemy stanowisko Stowarzyszenia do poprawek, jakie zostały przyjęte do *rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw* (druk sejmowy nr 2938, dalej: „Projekt”) w toku prac sejmowych.

W ramach pierwszego czytania Projektu na wspólnym posiedzeniu sejmowych Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, wprowadzono do niego istotną poprawkę, mającą na celu zwiększenie z 500 metrów do 700 metrów odległości minimalnej, w jakiej może zostać zlokalizowana elektrownia wiatrowa od zabudowy mieszkaniowej, jaka może zostać określona w planie miejscowym.

Podkreślić należy, że projekt stanowi długo wyczekiwaną inicjatywę legislacyjną, a rozwiązania w nim ujęte stanowią efekt wieloletnich prac i konsultacji, prowadzonych przy zaangażowaniu szerokiego grona interesariuszy, w tym przedstawicieli samorządów, organizacji pozarządowych, sektora wytwórczego, przedstawicieli przemysłu, lokalnych społeczności, etc. Wypracowane w trwającym prawie dwa lata procesie legislacyjnym rozwiązania stanowią szeroki kompromis, pozwalający na pogodzenie interesów różnych stron, w najbardziej optymalny sposób. Co więcej, długotrwały proces legislacyjny pozwolił na możliwie jak najbardziej szczegółowe opracowanie analiz ukazujących wielopłaszczyznowe skutki przedmiotowych regulacji.

Mając na uwadze obserwowany obecnie, zwiększający się deficyt zielonej, taniej energii elektrycznej stanowiący poważne zagrożenie dla funkcjonowania całej polskiej gospodarki, umożliwienie szybkich inwestycji w lądową energetykę wiatrową, w odpowiedniej skali, ma kluczowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego kraju.

Zapewnienie dostępności zielonej energii w nadchodzących latach w sposób bezpośredni warunkować będzie stopień konkurencyjności polskiego przemysłu, stanowiąc jednocześnie warunek realizacji inwestycji zagranicznych w Polsce.

Znaczna część działających w Polsce przedsiębiorstw eksportuje swoje wyroby, między innymi na rynku europejskie. W przypadku przemysłu meblowego i motoryzacyjnego wskaźnik ten wynosi w przybliżeniu aż 80 proc. Zgodnie z przewidywaniami, do roku 2026 wszystkie eksportowane produkty, między innymi przez te sektory, będą musiały być wytwarzane przy wykorzystaniu energii ze źródeł niskoemisyjnych. Powyższe, biorąc pod uwagę aktualne roczne zużycie energii elektrycznej przez przemysł na poziomie ok. 55 TWh powoduje, że konieczne będzie zapewnienie od 35 do 40 TWh rocznie zielonej energii na jego potrzeby. Powyższe, z uwagi na możliwości inwestycyjne i czas potrzebny do rozwoju projektów, może być zrealizowane jedynie poprzez rozwój sektora energetyki wiatrowej na lądzie oraz wielkoskalowych instalacji fotowoltaicznych.

Powyższe znalazło odzwierciedlenie między innymi w stanowisku Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce (dalej: „Izba”) z dnia 30 listopada 2020 r., zawierającym postulaty, których realizacja w ocenie Izby pomoże zabezpieczyć potrzeby energetyczne Polski, jej niezależność, a także większą odporność na kryzysy w przyszłości. W ocenie Izby szczególnie istotna w tym kontekście jest (...) *Taksonomia Unii Europejskiej i obowiązek ujawnienia w raportowaniu już w bieżącym roku finansowanym przez największe polskie spółki - jaki odsetek stanowią inwestycje zrównoważone. Za dwa lata kiedy wejdzie dyrektywa CSRD, obowiązkiem raportowania zostanie objęte nawet 50 000 przedsiębiorstw. Wyniki analiz wpłyną na zachowania inwestorów i instytucji finansowych w kontekście przyznawania finansowania inwestycji. Niższy koszt kapitału będą miały spółki z wyższymi wskaźnikami zrównoważonego rozwoju. Istotne jest również, że klienci wymagają od firm produkcyjnych, by dostarczane produkty miały carbon content na poziomie 0. Takie wymogi często pojawiają się już na rynkach skandynawskich. Inwestycja w czystą zieloną energię to nie tylko bezpieczeństwo energetyczne i dodatkowe źródła energii, ale lepsza konkurencyjność całej gospodarki i firm¹.*

¹ <https://amcham.pl/news/amcham-postulates-and-recommendations-after-energy-day-forum>

Przedmiotowa inicjatywa legislacyjna stanowić ma również bodziec inwestycyjny dla odznaczającego się stale rosnącym wskaźnikiem udziału krajowych dostawców sektora energetyki wiatrowej, który w sposób bezpośredni przełoży się na rozwój polskich przedsiębiorstw działających w sektorach z nim powiązanych w ramach całego cyklu realizacji projektów. Sektor produkcji urządzeń na potrzeby energetyki odnawialnej pozostaje istotnym elementem przemysłu, odpowiedzialnym za tworzenie dodatkowych miejsc pracy i wartości dodanej, jednocześnie generującym zdolności eksportowe polskich dostawców.

Ograniczenia lokalizacyjne znajdują negatywne przełożenie także na funkcjonowanie samych gmin, ograniczając możliwość realizacji zabudowy mieszkaniowej w pobliżu farm wiatrowych. Zahamowanie rozwoju energetyki wiatrowej oznacza również ograniczenie wpływów do gmin z tytułu podatku od nieruchomości, czy innych danin publicznych związanych z realizacją inwestycji w obszarze lądowych farm wiatrowych.

Powyższe uwarunkowania zostały dostrzeżone przez projektodawcę w ramach Oceny Skutków Regulacji (dalej: „OSR”), gdzie szczegółowo opisano liczne korzyści wynikające z wejścia w życie nowych przepisów, takie jak:

- istotny wpływ na finanse przedsiębiorstw w sektorze budowlanym, doradczym i projektowym (*przychody przedsiębiorstw z tego tytułu zgodnie z OSR wyniosą odpowiednio od 12,5 mld zł do 20,9 mld zł*),
- nowe miejsca pracy (*zniesienie w/w barier administracyjnych umożliwi rozwój energetyki wiatrowej na lądzie do poziomu 22-24 GW w 2040 r., a wokół sektora może powstać nawet 42 tys. miejsc pracy*),
- dodatkowe dochody gmin z tytułu podatku od nieruchomości (*w scenariuszu konserwatywnym gminy, gdzie zlokalizowane będą farmy wiatrowe, z samego tytułu podatku od nieruchomości mogą uzyskać łącznie nawet ponad 670 mln zł, natomiast w scenariuszu rozwojowym kwota ta może osiągnąć ponad 1,1 mld zł.*),
- obniżenie cen energii elektrycznej na rynku hurtowym (*w scenariuszu zakładającym funkcjonowanie w naszym kraju łącznej mocy zainstalowanej na poziomie ok. 22 GW, osiągnane w skali roku oszczędności w całościowych kosztach energii mogą wynosić – biorąc pod uwagę potencjalny poziom produkcji energii w elektrowniach wiatrowych – nawet ok. 22 mld zł.*)
- zapewnianie taniej, zeroemisyjnej energii przedsiębiorstwom energochłonnym (*lądowa energetyka wiatrowa, z punktu widzenia dużych przedsiębiorstw, posiada w szczególności potencjał dla rozwoju w obszarze korporacyjnych długoterminowych umów bezpośredniego*

zakupu energii z OZE (tzw. cPPA), co jest wskazane m.in. w PEP do 2040 r., zawieranych bezpośrednio między wytwórcą OZE i odbiorcą dużej ilości energii)².

W ramach OSR wyraźnie podkreślono, że szczegółowo opisane w tym dokumencie pozytywne skutki zmian o charakterze regulacyjnym zostały oparte o konkretne parametry zawarte w Projekcie, z których najistotniejszy pozostaje mechanizm określania odległości minimalnej dla lokalizowania elektrowni wiatrowych od zabudowy mieszkaniowej. Jakiegokolwiek modyfikacje tego mechanizmu, a w szczególności dotyczące jego zasadniczego parametru, jaki stanowi dopuszczalna odległość minimalna, w sposób znaczący zmienią skutki przedmiotowych regulacji i sprawią, że dane przywołane w OSR staną się nieaktualne.

Przedmiotowa zmiana, czyli zastąpienie odległości minimalnej 500 metrów, odległością 700 metrów, znacząco ograniczy możliwy do wykorzystania potencjał wytwórczy sektora energetyki odnawialnej, który z uwagi na wysoką produktywność i efektywność kosztową produkowanej energii, jak również relatywnie krótki okres potrzebny do realizacji projektów, stanowi najlepszą odpowiedź na kryzys energetyczny i ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia funkcjonującego w Polsce przemysłu.

Z analiz Stowarzyszenia wynika, że w przypadku projektów planowanych do realizacji na obszarach o typie zabudowy siedliskowej, która jest dominująca w Polsce, zwiększenie odległości minimalnej do 700 metrów doprowadzi do redukcji pierwotnych założeń w zakresie ilości turbin i tym samym mocy zainstalowanej projektów, wahającej się w przedziale od 55 do 65 %. Powyższe w praktyce oznacza, że znacząca większość nowych projektów wiatrowych w ogóle nie powstanie lub zostanie znacząco okrojona.

Biorąc pod uwagę dane przedstawione w OSR, ograniczenie potencjału rozwoju sektora energetyki wiatrowej na lądzie będzie jednoznacznie niekorzystne dla samorządów, uczestników łańcucha dostaw dla sektora, branży budowlanej i polskiego przemysłu energochłonnego, który w związku z ograniczoną dostępnością taniej, zeroemisyjnej energii już teraz staje przed koniecznością redukcji zatrudnienia.

Niezależnie od powyższego podkreślenia wymaga, że przedmiotowa zmiana, poza oczywistym ograniczeniem opisanych powyżej korzyści, spotka się z negatywnym odbiorem społecznym również w ujęciu lokalnym, w ramach obszarów, gdzie są planowane inwestycje w zakresie elektrowni wiatrowych.

² Wszystkie podane w niniejszym akapicie dane zostały pozyskane z Oceny Skutków Regulacji zawartej w druku sejmowym nr 2938

W związku z długotrwałym procedowaniem Projektu, powszechną praktyką stosowaną przez inwestorów w ostatnim okresie jest rozwijanie projektów elektrowni wiatrowych w oparciu o stanowiące szeroki konsensus, kryterium odległości minimalnej pięciuset metrów, czego istotnym elementem jest zawieranie umów zabezpieczających grunty pod realizację inwestycji z lokalnym mieszkańcami. Modyfikacja odległości minimalnej z 500 metrów na 700 metrów, z uwagi na przywołaną już powszechną w Polsce rozproszoną zabudowę, skutkować będzie koniecznością anulowania znaczącej większości przywołanych projektów i tym samym wypowiedaniem umów dzierżawy, które w innym wypadku przełożyłyby się na wymierne korzyści dla lokalnych społeczności.

Należy podkreślić ponadto, że przedmiotowa zmiana stoi w jawnej sprzeczności z głównym celem procedowanej od połowy 2021 r. liberalizacji zasad lokalizacji elektrowni wiatrowej, jakim od początku pozostawało zapewnienie jak największego władztwa gminy oraz lokalnej społeczności w procesie planistycznym, w duchu zasady subsydiarności władzy. Zwiększenie minimalnego dystansu w praktyce znacząco ogranicza możliwość realnego wpływu społeczności lokalnej na ten proces, odgórnie narzucając sztywno określone ramy rozwoju sektora energetyki wiatrowej na lądzie.

Mając na uwadze powyższe, w celu uniknięcia szeregu opisanych powyżej negatywnych skutków wynikających z podważenia wypracowanego w długofalowym procesie oraz w ramach szerokiej grupy interesariuszy kompromisu, zwracamy się z wnioskiem o podjęcie działań ukierunkowanych na przywrócenie pierwotnych założeń Projektu, czyli możliwości lokalizowania turbin wiatrowych w odległości nie mniejszej niż 500 metrów od zabudowy mieszkaniowej. Podkreślić należy, że przywołana odległość minimalna 500 metrów została zarekomendowana w ramach opublikowanego w 2022 r. raportu Komitetu Inżynierii Środowiska PAN pt. „Elektrownie wiatrowe w środowisku człowieka”, stanowiącego wynik prac 37 pracowników naukowych Polskiej Akademii Nauk, w ramach których dokonano między innymi opracowania pomiarów terenowych hałasu wokół farm wiatrowych.

Z poważaniem,



Sebastian Kwapuliński

Wiceprezes Zarządu

Do wiadomości:

Sz. P. Anna Moskwa, Minister Klimatu i Środowiska

Sz. P. Marek Suski, Poseł na Sejm RP, Przewodniczący Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych